

Budowa szkieletora rusza w prima aprilis

Zabudowa szkieletora rozpocznie się pierwszego kwietnia bieżącego roku i zakończy w drugiej połowie 2017 r. Można już rezerwować lokale usługowe i biura. Ceny wynajmu mogą się wahać od 13 do 15 euro za metr kw. - Tak, mogę potwierdzić 1 kwietnia rozpoczną się prace budowlane - mówi Jakub Wazowicz z firmy GD&K Group, która jest jednym z dwóch współwłaścicieli szkieletora. Budynek ma być ukończony w roku 2017. Jak ma wyglądać? Wizualizacje prezentujemy na końcu artykułu

- Trwają przygotowania do procedury wyłonienia generalnego wykonawcy - przyznaje Jakub Wazowicz. Oznacza to, że straszący od 41 lat budynek przy rondzie Mogińskim zostanie wreszcie dokończony. -

W pierwszym etapie ma zostać wybudowana wieża oraz dwa budynki towarzyszące, które znajdować będą się w głębi - wyjaśnia Jakub Wazowicz.

Zobacz inne inwestycje powstające w Krakowie

Szkielet budynku będzie miał 27 kondygnacji i będzie liczył 102,5 metrów wysokości. W kompleksie oprócz biur powstanie hotel. Będzie można również kupić sobie tutaj apartamenty. W drugim etapie prac mają powstać kolejne budynki. W ich przypadku nie ma jednak pozwolenia na budowę. - Przygotowujemy wielką kampanię dla zainteresowanych najmem. Już teraz jednak wiele firm dzwoni i dopytuje się, czy obiekt po przebudowie będzie spełniał ich oczekiwania - wyjaśnia Wazowicz.

Spore zainteresowanie

Toczą się już rozmowy z potencjalnymi firmami, które będą chciały mieć swoją siedzibę przy Rondzie Mogińskim. Odpowiedzialnym za pozyskanie nabywców są firmy Fisheye i Immobilo. Właściciel szkieletora chce przygotować budynek dla różnych najemców: korporacji, które mogłyby zająć nawet kilka pięter, na biura indywidualne - np. dla prawników zainteresowanych tą lokalizacją z uwagi na bliskość sądu czy dla mniejszych firm, które chciałyby tu przenieść swoje siedziby z innych, odleglejszych miejsc w Krakowie. Na parterze i antresoli znajdują się lokale usługowe. - Jeśli chodzi o biura, z punktu widzenia lokalizacji to jest dobre miejsce. Znajduje się ono w centrum miasta - mówi Czernski. - Pytaniem otwartym pozostają oczywiście kwestie komunikacyjne. W związku z nowymi inwestycjami spodziewać się można zatrudnienia dodatkowych 10 tys. osób, które muszą dojechać do pracy i z niej wrócić. Sądzą jednak, że chętnych na wynajem jednak nie zabraknie - dodaje Czernski.

Jak przekonują przedstawiciele firmy, budynek ma jedną z najlepszych lokalizacji w mieście: jest blisko dworca PKP skomunikowanego z lotniskiem w Balicach oraz dworca autobusowego, a także trasy wylotowej na Warszawę i Katowice.

Tymczasem inwestor zapowiada, że wszystkie prace zostaną zakończone w drugiej połowie 2017 roku.

Historia szkieletora

Prace nad projektem budynku rozpoczęły się w 1968 roku. Budowę rozpoczęto 7 lat później w 1975 roku. Po 4 latach prace jednak przerwano. Powodem był brak pieniędzy. W 2004 roku brytyjska firma chciała zburzyć budynek i postawić tam dwa niższe apartamentowce. Bezskutecznie. W sierpniu 2005 roku za 30 mln zł obiekt kupił nowy właściciel. Od tamtej pory zaczyna się kilkunastoletnia batalia o wydanie pozwolenia na budowę. Najpierw były zastrzeżenia do podwyższenia budynku. Nowy właściciel chciał, by liczył on 130 metrów. Ostatecznie zgodzono się podnieść budynek na wysokość 102,5 metra. Decyzję pozwolenia na budowę ostatecznie udało się uzyskać, jednak dopiero w październiku zeszłego roku.